

**Postanowienie z dnia 6 maja 1999 r.**

**I PKN 184/99**

**W postępowaniu o przywrócenie terminu sąd ocenia zebrany materiał według reguł określonych w art. 233 § 1 KPC.**

Przewodniczący: SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 maja 1999 r. sprawy z powództwa Jolanty M. przeciwko Gminie W. – Zarządowi Gospodarki Komunalnej W.-F. o ustalenie, na skutek kasacji strony pozwanej od postanowienia Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 167 listopada 1998 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu postanowieniem z dnia 17 listopada 1998 r. oddalił zażalenie strony pozwanej na postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia-Sądu Pracy z dnia 24 września 1998 r. oddalające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku z dnia 6 maja 1998 r. Podstawę powyższego postanowienia Sądu Wojewódzkiego stanowiło uznanie bezzasadności zarzutów strony pozwanej co do ustalenia Sądu Rejonowego, że uchybiła ona terminowi ze swej winy.

Strona pozwana uchybienie terminu uzasadniała tym, że jej pełnomocnik procesowy, który jest radcą prawnym, utracił dokument, na którym zaznaczył datę odbioru wyroku z uzasadnieniem (29 czerwca 1998 r.), a następnie posługując się pracownikiem pozwanej uzyskał informację z sekretariatu Sądu, iż doręczenie miało miejsce dopiero 6 lipca 1998 r. Sąd Wojewódzki, podzielając ustalenia Sądu Rejonowego

ustalił, że podane okoliczności nie uprawdopodobniły braku zawinienia w uchybieniu terminu. Przede wszystkim nie jest wiarygodne twierdzenie, że bliżej nieokreślona osoba z sekretariatu udzieliła błędnej informacji co do terminu przesyłki sądowej (wyrok z uzasadnieniem). Strona pozwana nie wskazała pracownika Sądu, który taką informację rzekomo udzielił, a ponadto nie jest ona prawdopodobna, skoro w aktach sprawy znajdowało się potwierdzenie odbioru przesyłki z datą 29 czerwca 1998 r., a na powoływaną datę 6 lipca 1998 r. nie wskazują dokumenty z akt sprawy. Niezależnie od tego Sądy uznały, że nie mogą usprawiedliwić opóźnień podane przez stronę pozwaną okoliczności, gdyż ich ocena jako usprawiedliwienie opóźnień – wręcz kłóci się ze zwykłym doświadczeniem życiowym. Jeżeli bowiem pełnomocnik pozwanej twierdzi, że w dniu 9 lipca 1998 r. [...] zauważyła brak w aktach podręcznych dokumentu dotyczącego przedmiotowej przesyłki i wówczas posłużyła się pracownikiem pozwanego, ażeby uzyskać odpowiednią informację z sądu – to musiałyby mieć oczywistą wątpliwość co do ścisłości informacji o rzekomej dacie doręczenia przesyłki w dniu 6 lipca 1998 r., gdy ona sama tę przesyłkę opatrzyła datą 29 czerwca 1999 r. Sąd Wojewódzki podkreślił, że gdyby rzeczywiście tak zorganizowana była praca radcy prawnego, to oznaczałoby to zaniedbania także w zakresie obowiązku radcy prawnego wynikające z art. 14 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.).

W kasacji na powyższe postanowienie strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego na skutek błędnej wykładni art. 169 § 2 KPC i art. 14 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych oraz naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 i art. 382 KPC przez bezpodstawne ustalenie, że radca prawny dopuścił się zaniedbania polegającego na niezarejestrowaniu daty doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem oraz że nie miała miejsca mylna informacja pracownika Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Decydujące o rozstrzygnięciu ustalenie, że strona pozwana nie wykazała faktu wprowadzenia w błąd przez sekretariat Sądu Rejonowego, zostało dokonane w postanowieniu Sądu Rejonowego z dnia 24 września 1998 r. Jak to wyżej przedstawiono, Sąd ten poddał uzyskane w tej kwestii wyjaśnienia pełnomocnika strony pozwanej i oświadczenie na piśmie załączone do wniosku o przywrócenie terminu ocenie z

uwzględnieniem podanych przez stronę okoliczności, materiału z akt sprawy i zasad doświadczenia życiowego. Ocena ta podzielona, w zaskarżonym postanowieniu Sądu Wojewódzkiego, nie budzi zastrzeżeń w świetle wskazanych przepisów postępowania (art. 233 § 1 i art. 382 KPC). W szczególności wzięte zostały pod uwagę wszystkie istotne dla rozstrzyganej kwestii okoliczności i nie jest tak, ażeby pominięto oświadczenie pracownika strony pozwanej dołączone do wniosku o przywrócenie terminu. Z zachowaniem art. 233 § 1 KPC Sąd miał uzasadnione podstawy do zakwestionowania wiarygodności zarówno wyjaśnień pełnomocnika pozwanej, jak i przedmiotowego oświadczenia o rzekomej informacji uzyskanej z sekretariatu Sądu. Nie budzi także wątpliwości – wbrew zarzutom kasacji – ocena, iż podane przez stronę pozwaną okoliczności nie usprawiedliwiają uchybienia terminu. Nie mogą one bowiem prowadzić do stwierdzenia, iż uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez stronę pozwaną. Tymczasem niezależnie od niewiarygodnych – jak to przyjęły Sądy obu instancji – twierdzeń strony pozwanej okazało się, że organizacja obsługi prawnej w zakresie przyjmowania przesyłek sądowych i dokonywania odpowiednich czynności w prowadzonej sprawie nie jest odpowiednia. Można było wyprowadzić taki wniosek, który podkreślił Sąd Wojewódzki, gdyż okazało się, że strona pozwana, w szczególności w organizacji obsługi prawnej, nie zapewniła sobie kontroli czynności procesowych, a w przypadku zaginięcia nigdzie nie odnotowanego dokumentu nie zostały podjęte odpowiednio staranne działania, ażeby ustalić, jaki był rzeczywiście termin uzyskania przesyłki z sądu. Wobec prawidłowości podstawy faktycznej rozstrzygnięcia co do zawinienia uchybienia terminu nie są zasadne zarzuty naruszenia wskazanych w kasacji przepisów prawa materialnego.

Wobec braku usprawiedliwionych podstaw kasacja podlegała oddaleniu stosownie do art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====